

ks. Rafał Dąbrowski

MISJA ATBASAR – KAZACHSTAN

We wrześniu 2011 roku jako ksiądz fideionista archidiecezji katowickiej wyjechałem na misję do Kazachstanu. Pełniłem służbę w parafii św. Abrahama w Szczucińsku, św. Józefa w Makińsku, NMP Fatimskiej w Stiepnogorsku; w parafii Ducha Świętego w miasteczku Atbasar położonym na Jedwabnym Szlaku, a teraz przenoszę się do parafii Wniebowzięcia NMP w miasteczku Taraz w diecezji Ałmaty.

Jako, że o Taraz niewiele jeszcze mogę powiedzieć, dzielę się moim doświadczeniem z Atbasaru. Kościół Katolicki w Atbasarze jest usytuowany w centralnej części miasta. Jest tu coś rzadko spotykanego w Kazachstanie, dzwony z wieży można usłyszeć co godzinę od 8.00 rano do 20.00. Kościół dzięki Opatrzności Bożej stoi w środku miasta. To jest błogosławieństwo, dlatego że większość świątyń katolickich otrzymywało od władz grunt pod budowę na peryferiach miast.

Razem z 5 siostrami franciszkankami Niepokalanej z Filipin pracujemy dla wspólnego dobra Kościoła Katolickiego w Atbasarze. Służymy katolikom uczęszczającym na liturgię, przygotowującym się do przyjęcia sakramentów, mówimy o Jezusie ludziom niewierzącym i tym, którzy nie znają naszej wiary. Rozszerzamy naszą działalność o pomoc ubogim, którzy przychodzą po materialną pomoc. W pierwszym rzędzie koncentrujemy się na tych, którzy potrzebują wsparcia duchowego, a później zwracamy do tych, którzy są biedni materialnie. Miasto Atbasar jest biedne zarówno pod względem duchowym, jak i materialnym.

W krótkich konferencjach staram się przekazywać prawdy wiary, aby dać duchową formację parafianom oraz tym, którzy przychodzą po radę i światło, włączając również niekatolików. Postępuję się językiem rosyjskim. Spotykam się z prośbą o udzielenie sakramentów zarówno nowonarodzonym dzieciom, jak i dorosłym w dojrzałym wieku. Siostry prowadzą katechezę dla dzieci. Gromadzimy młodzież i dorosłych na seansach z filmami religijnymi, a po nich zasiadamy wspólnie za stołem przy herbacie i poczęstunku, gdzie jest możliwość swobodnej rozmowy. Msza święta jest zawsze poprzedzona wystawieniem Najświętszego Sakramentu z modlitwą jednej części różańca świętego i błogosławieństwem. W czasie Bożonarodzeniowym i Wielkanocnym organizujemy przedstawienie. We wrześniu 2016 roku świętowaliśmy 10-lecie poświęcenia kościoła.

Uczęszczamy również do pobliskiej wioski Nowosielskoje oddalonej 30 km od Atbasara, aby w tamtejszej kaplicy sprawować Eucharystię. Tam także służę tym, którzy chcą przyjmować sakramenty.

Zastępowałem również przez kilka tygodni księdza-sąsiada (130 km) w czasie jego nieobecności. Siostry również uczestniczyły, pomagając w przygotowaniu liturgii.

Poruszające jest to, że Kościół w Kazachstanie rośnie, pomimo trudnych warunków. Mam za zadanie troszczyć się w parafii o sprawy duchowe, materialne i administracyjne. Czasem zaczynamy pracę duchową od zera. Siostry i kapłani w Kazachstanie muszą się modlić i ciężko pracować, by podtrzymać obecność chrześcijaństwa, łącząc je z dziełami miłosierdzia w całej trudnej sytuacji budowy Kościoła. To jest wielki skarb na tej ziemi, że my misjonarze możemy nieraz widzieć, jak wiara u niektórych osób zachowała się pomimo wielu trudności napotykanym w przeszłości i dziś.